

MIROŚLAW MYLIK

V ŚWIATOWY KONGRES FILOZOFII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

(KUL, Lublin 20-25 sierpnia 1996)

Filozoficznym wydarzeniem roku 1996 jest niewątpliwie V Światowy Kongres Filozofii Chrześcijańskiej, który odbył się w Polsce, w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w dniach 20-25 sierpnia 1996 roku. Świadczy o tym przede wszystkim liczba zgłoszonych (ponad trzystu) osób na Kongres z: Argentyny, Austrii, Belgu, Brazylii, Chile, Chin, Czech, Ekwadoru, Francji, Irlandii, Japonii, Holandii, Hiszpanii, Kanady, Lichtensteinu, Litwy, Meksyku, Niemiec, Peru, Polski, Republiki Południowej Afryki, Rosji, Rumunii, Słowacji, Szwajcarii, Ugandy, Ukrainy, USA, Watykanu, Włoch. Wygłosili oni podczas sześciu dni kongresowych około 150 referatów i komunikatów w siedmiu sekcjach specjalistycznych oraz 25 wykładów w ramach wspólnych posiedzeń wszystkich uczestników Kongresu w Auli Głównej KUL im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pojawia się zatem nie lada pytanie: dlaczego właśnie polska, a w niej KUL, stały się miejscem tak ważnego wydarzenia filozoficznego o randze międzynarodowej?

Odpowiedź mieści się po części w krótkiej historii Kongresów Filozofii Chrześcijańskiej, które odbywały się dotychczas w krajach, w których zachodziła taka potrzeba, a mianowicie w państwach Ameryki Południowej (Brazylia, Peru, Chile) i Środkowej (Meksyk). Ich bowiem inicjator, ks. prof. Stanisław Laudanus (*nota bene* Łotysz z pochodzenia) zmarły przed trzema laty, zdawał sobie doskonale sprawę z ogromnej potrzeby filozoficznej refleksji nad licznymi problemami społeczno-kulturowo-politycznymi nurtującymi ludzi na tym kontynencie. Nic więc dziwnego, że powstałe dla odmiany w naszym obszarze geograficznym liczne kwestie i trudności związane przede wszystkim z wolnością, powstałe po upadku systemu totalitarnego oraz wynikłe z powodu zetknięcia się ludów wschodnich z demokracją i gospodarką krajów zachodnich, wymagały miejsca do ich zbadania i przedyskutowania. Polska zaś w opinii światowej nie od dziś uchodzi za przewodnika w tej mierze pośród innych narodów wschodnich. W naszym kraju przecież narodziła się „Solidarność”, z którą wiąże się historyczny upadek komunizmu i narodziny wszelkich swobód demokratycznych dla wielu krajów środkowej i wschodniej Europy. W Polsce natomiast Lublin, a zwłaszcza KUL był jednym z tych miejsc, w których przechowywano prawdę o ludzkiej wolności i to, zarówno w wymiarze indywidualnego człowieka jak i globalnego, czyli

społeczeństwa bądź narodów. Wreszcie tak Polska, jak i KUL wydały Papieża-Polaka, co zapewne było również nie małą przyczyną takiego a nie innego wyboru. Obrady V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej otworzyła Uroczysta Msza św. pod przewodnictwem ks. kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski, który wygłosił również homilię w języku francuskim. Ks. Prymas skupił się w niej na biblijnym wymiarze ludzkiej wolności, której pełnią jest tylko Bóg, przez co wzywa nas do Siebie od wieków. W Nim bowiem tylko może człowiek w pełni urzeczywistnić swoją wolność. Zniewolenie zaś następuje zawsze wtedy, kiedy człowiek sam siebie czyni początkiem i kresem wolności, jak to zrobił biblijny władca Tyru (Ez. 28, 2), czy też czyni się gromadząc i przywiązując się nadmiernie do dóbr tego świata (przypowieść o uchu igielnym, Mt. 19, 24). Ks. Prymas odniósł się również do sytuacji Kościoła w Polsce, w której nie widzi prawdziwej wolności obywatelskiej bez prawa do publicznego wyznawania swej wiary. Tym samym zwalczał pokutującą do dziś w świadomości polskiego społeczeństwa tezę marksistowską, iż religia jest wyłącznie sprawą prywatną a nie i społeczną.

W uroczystym otwarciu obrad wzięli ponadto udział: Numcjusz Apostolski w Polsce ks. Arcybiskup Józef Lowalczyk, który odczytał osobiste przesłanie Ojca św. skierowane do uczestników Kongresu; Rektor KUL ks. prof. Stanisław Wielgus, który powiedział słowo wstępne do uczestników i sponsorów Kongresu; Dziekan Wydziału Filozofii KUL ks. prof. Zofia J. Zdybicka, która przedstawiła historię, przebieg i główne założenia tak poprzednich, jak i obecnego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej.

Wykład inauguracyjny pt. *Natura ludzkiej wolności* wygłosił prof. Mieczysław A. Krąpiec OP, w czym uwidocznili się wyraz szacunku organizatorów Kongresu dla jednego z twórców tzw. Filozoficznej Szkoły Lubelskiej. W swym wykładzie o. prof. Krąpiec przypomniał znaną tezę, że każdy człowiek ma świadomość własnej wolności. Świadomi bowiem jesteśmy, że coś możemy, i że czegoś nie musimy, że po prostu coś chcemy uczynić. Jednakże tak pojętą wolność próbowano nie raz w historii zanegować bądź opacznie ją wytłumaczyć. Dlatego właśnie o. Krąpiec starał się wykazać, na czym polega w tej mierze stary błąd indeterminizmu, determinizmu, oraz determinizmu teologicznego. Następnie zaś ukazał naturę i rolę ludzkiej wolności w kształtowaniu życia osobowego człowieka. Ludzki wybór jest tu konieczny, podkreślał o. Krąpiec, tylko wobec dobra jako dobra, czyli dobra nieskończonego, nie zaś wobec dóbr skończonych i poszczególnych. Przy tym wola nasza bezpośrednio wybiera nie jakieś dobro, które jest na zewnątrz nas, ale praktyczny sąd o dobru, który jest wewnątrz każdego z nas. W tym właśnie uwyraźnia się akt decyzji każdego z nas, czyli w autodeterminacji, w samostanowieniu o sobie, w samoposiadaniu siebie bądź czegoś, w samo-

panowaniu nad sobą etc. Akty decyzji są zatem dla o. Krąpca aktami *stricte* ludzkimi, do których jednak człowiek dojrzewa z czasem, i którymi czyni niejako samego siebie. Największe przy tym zagrożenie jawi się dla o. Krąpca tam, gdzie następuje najmniejsze choćby zafałszowanie prawdy o dobru, gdyż to po prostu uniemożliwia zrealizowanie się naszego człowieczeństwa. Dlatego właśnie prawda i dobro są, najogólniej rzecz biorąc, granicami prawdziwie pojętej ludzkiej wolności. Odrzucenie ich prowadzi do dehumanizacji człowieka, co powoduje w konsekwencji sprowadzenie go do roli narzędzia bądź rzeczy.

O. Krąpiec rozpoczął tym samym sześciodniowy „maraton” filozoficzny, w którym poszukiwano odpowiedzi na pytanie o istotę ludzkiej wolności, zasadnicze sposoby i granice jej realizacji, oraz główne jej założenia i cele.

W drugim dniu obrad zwrócono m. in. uwagę na potrzebę związania wolności z odpowiedzialnością, co np. podkreślali Battista Mondini i Herman De Dijn. Inni wskazywali na związki wolności z prawdą jako jedynej drogi do osiągnięcia prawdziwej wolności, jak to np. sądzi Giovanni Reale. Prof. Peter van Inwagen łączył natomiast wolność z elementami tajemnicy. Podkreślano także (np. Rocco Buttiglione), że człowiek, czując się istotą przygodną, szuka najlepszego zabezpieczenia swojej egzystencji m. in. poprzez państwo i jego instytucje. Jednakże trzeba też pamiętać, że im bardziej państwo ingeruje w prywatne życie człowieka, tym mniej pozostaje miejsca na jego wolności. Najlepszym tego dowodem są niedawne jeszcze doświadczenia hitleryzmu i komunizmu.

W trzecim dniu Kongresu dyskutowano m. in. potrzebę łączenia wolności z osobą ludzką i niemożności odrywania jej od człowieka, co postulował Josef Seifert. Nie można bowiem nawet mówić o sobie bez swej wolności. Wyróżniono też trzy ideologie totalitarne (Michel Schooyans), u podstaw których leżała i wciąż leży całkowita pogarda dla osoby ludzkiej z powodu prymatu rasy nad osobą (nazizm), czy państwa nad osobą (fasyzm), jak też ideologii nad osobą (komunizm), czy wreszcie umowy i głosowania nad dobrem osoby (neoliberalizm). Wskazywano również w tym dniu na wyższość prawa zabijania nad prawem do życia (Tadeusz Styczeń), które charakteryzuje współczesną kulturę państw tzw. wysokocywilizowanych, co jednak jest w gruncie rzeczy cywilizacją śmierci. Podkreślano wreszcie, że najwyższe wartości, jak prawo, dobro i piękno nie ograniczają wolności, ale ją wspomagają (Władysław Stróżewski).

W czwartym dniu obrad kongresowych dyskutowano z kolei nad rozumieniem wolności w aspekcie społeczno-politycznym i moralnym (Vittorio Possenti). Przypomniano również raz jeszcze, że wolność absolutna przysługuje jedynie Bogu, natomiast wolność człowieka jest wolnością stworzoną i pochodną od Niego. Dlatego też w wolności ludzkiej należy uwzględnić nie

tylko moment wyboru, ale i posłuszeństwa wobec Stwórcy (Georges Cotier). Zwrócono także uwagę na ideologiczne podteksty współcześnie toczących się wojen i zaproponowano stworzenie swoistego projektu społecznej przebudowy zasadniczych struktur państwowych, w których pierwsze skrzypce będą odgrywać ludzie w swoich naturalnie wytworzonych wspólnotach, a nie np. ideologie (George McLean). Sądono wreszcie, że wolność ludzką da się zachować poprzez takie zorganizowanie państwa pod względem politycznym, gospodarczym i prawnym, iż zostanie w nim zagwarantowana godność człowieka (Lothar Kraft).

W piątym dniu obrad dyskutowano m. in. o prawie do wolności religijnej, która wynika z praw człowieka. Jej ograniczanie jest początkiem ograniczania praw człowieka (Anton Rauscher). W niecodzienny też sposób przypomniano starą prawdę o obowiązku nieustannego nauczania człowieka prawdziwej wolności (Francesca Rivetti-Barbo). Stwierdzono również, że każdy wolny akt decyzji ludzkiej jest wydarzeniem tej rangi, że można mówić o zupełnie nowej jakości człowieka (Jean Ladriere). Zauważono także, iż w trakcie budowania nowej jedności Europy nie może, ani wiara chrześcijan ani ich chrześcijańskie normy moralne, być zawężona jedynie do obszaru indywidualnego sumienia ludzkiego. Gdyby bowiem tak się stało, to nie tylko Europa, ale i cały świat utraciłby podstawowe źródło (chrześcijaństwo) tej jedności (Jose A. Ibanez-Martin).

Z tej pobieżnie przedstawionej charakterystyki dotyczącej tylko obrad sesji głównej Kongresu, można przekonać się już o rozległości i trudności problemu wolności, które było przecież jeszcze szerzej ukazywane i dyskutowane w referatach i komunikatach siedmiu sekcji specjalistycznych. Stąd na pełną ocenę V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej trzeba będzie zaczekać do momentu opublikowania przez Organizatorów wszystkich przemówień, odczytów i dyskusji zjazdowych.

Warto natomiast już dziś powiedzieć o spotkaniu, w jednej z grup sekcyjnych Kongresu, z nestorem polskiej historii filozofii i współtwórcy Filozoficznej Szkoły Lubelskiej prof. Stefanem Swieżawskim, który, mimo podeszłego wieku i kłopotów zdrowotnych, wspaniale wyrażał swój osobisty stosunek do wolności i filozofii.

Warto również odnotować fakt obecności na Kongresie Prezesa Międzynarodowego Towarzystwa Tomistycznego (SITA) prof. Battista Mondina, oraz jego dyrektora prof. Abelardo Lobato, którzy utworzyli od dawna planowany polski oddział SITA z siedzibą w KUL. Prezesem rodzimego oddziału został prof. Mieczysław A. Krąpiec, zaś jego dyrektorem prof. Andrzej Maryniarczyk, a sekretarzem prof. Piotr Jaroszyński.

Odbyło się też spotkanie i wybór nowych władz Zarządu Komisji Episkopatu Polskiego do Spraw Nauczania Filozofii w Szkołach Katolickich,

której przewodniczącym jest bp prof. Bohdan Bejze. W skład nowego zarządu weszły następujące osoby: prof. Andrzej Bronk - prezes, jego zastępcą został dr Stanisław Janeczek, a sekretarzem dr Piotr Moskal.

Nie można też pominąć i nie pochwalić Organizatorów Kongresu za zorganizowanie różnych imprez okołojazdowych, jak np. wystawy publikacji naukowych uczestników Kongresu, sprzedaży książek filozoficznych własnych i obcych oficyn wydawniczych, koncertu organowego, recitalu muzycznego połączonego z przyjęciem u wojewody lubelskiego i przedstawicieli władz miasta Lublina, występu Sceny Plastycznej KUL etc.

Uroczyste zakończenie obraz Kongresu poprzedziła wizyta uczestników w obozie koncentracyjnym na Majdanku, gdzie oddano hołd około 350 tysiącom niewinnie zabitych ludzi. W modlitwie ekumenicznej za nich wzięli udział m. in.: abp Metropolita Lubelski Bolesław Pylak, ks. Jan Szklorz - proboszcz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, dr Oleg Marczenko - przedstawiciel Cerkwi Prawosławnej oraz Piotr Litman - członek Lubelskiej Gminy Żydowskiej.

Następnego dnia, tj. w niedzielę 25 sierpnia 1996 r., uczestnicy Kongresu wzięli udział w uroczystej Mszy św., której przewodniczył Rektor KUL ks. prof. Stanisław Wielgus, a homilię wygłosił ks. Prorektor Andrzej Szostek. Po Mszy św. odbyła się debata panelowa podsumowująca całą problematykę kongresową. Wzięło w niej udział dziewięć osób, które zwróciły m. in. uwagę na to, że należy:

1. Wolność traktować jako niezbywalną wartość osoby ludzkiej, związaną z prawem i dobrem, w przeciwnym razie wolność zamieni się w zniewolenie człowieka.
2. Właściwie pojęta wolność wymaga stałego kształcenia, pielęgnacji i ochrony.
3. Wszelkie zagrożenia dobrej pojętej wolności, tak z punktu widzenia jednostki jak i w aspekcie całego społeczeństwa, winny być przez filozofów ujawniane i zwalczane.
4. Każdy filozof mieniący się chrześcijaninem, stoi wobec obowiązku uchronienia i przekazania następnym pokoleniom prawdy o ludzkiej wolności jako zasadniczego elementu ludzkiej miłości.

Kulminacyjnym momentem zakończenia obrad V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej było niewątpliwie odczytanie w czterech językach telegramu do Ojca św. Jana Pawła II następującej treści:

Umiłowany Ojciec Święty,

Uczestnicy V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej na temat „Freedom in Contemporary Culture” (Wolność w kulturze współczesnej) z Europy, Ameryki Północnej i Południowej, Afryki i Azji, zebrani w Uniwersytecie, w którym trwa ślad długoletniej pracy i twórczości Waszej Świą-

tobliwości, w Lublinie - mieście Unii narodów, miejsca męczeństwa niewinnych ofiar wielu narodowości, gorąco dziękujemy za obecność Waszej Świątobliwości przez skierowane do nas osobiste przesłanie o wolności i za apostołskie błogosławieństwo.

Wyrażamy swą gotowość do budowania kultury wolności, by trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa stało się dla nas wszystkich czasem realizacji Bożego Królestwa poprzez życie w wolności, którą nas Chrystus obdarował.

Podpisali:

Ksiądz Arcybiskup Bolesław Pylak, Wielki Kanclerz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Ksiądz Profesor Stanisław Wielgus, Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Siostra Profesor Zofia J. Zdybicka, Dziekan Wydziału Filozofii KUL.

Uczestnicy V Światowego Kongresu Filozofii Chrześcijańskiej.